J A K I E J   C H C E M Y   O J C Z Y Z N Y ?

Jakiej chcemy Ojczyzny ?

Zapyta niejeden, czy jest teraz czas na stawianie takiego pytania ? "Stary świat" wali się w gruzy. Okupanci przedwcześnie upojeni zwycięstwami projektują "Nową Europę", w której nie ma miejsca dla Polski. Któż wie co nas jeszcze czeka? Szczytem marzeń byłoby -zda się- aby Ojczyzna nasza mogła tylko znowu stać się wolną i niepodległą, a już wtedy, gdy to się stanie, sami dogadamy się jakoś, jak ma wyglądać......

Czy tak? Nieprawda ! Nie dogadaliśmy się przez 20 lat minionej - jak sen - niepodległości. Nie znaleźliśmy wspólnego języka ! I to po 150 latach poprzedniej niewoli ! Gorzką prawdą jest natomiast, że Ojczyzna nasza nie była taką, jaką być powinna i że to właśnie stało się głównym źródłem naszej słabości, za co zapłaciliśmy i płacimy tak strasznie.... Nie potrafiliśmy dogadać się między sobą. A inni nie chcieli i nie mieli potrzeby liczyć się z nami.

Nie dość tego! Taką jaką była, Polska nigdy nie powstanie, bo nie może powstać! Nie może powstać, gdyż nie byłaby nikomu - ani Bogu ani ludziom - potrzebna: nie spełniałaby poprostu w rodzinie narodów europejskich żadnego zadania, jak go nie spełniała przez lat dwadzieścia. Byłaby znów pozornie niepodległą, lecz od wszystkich, kto by tego tylko zapragnął zależną. Znow nie byłaby sobą. Nie miałaby swojej własnej idei - Matki Czynów - co opłakiwał już gorzko Słowacki. Byłaby na nowo "papugą narodów": Francji- z jej wolnomyślnym zepsuciem, Rosji- z jej państwowym bezbożnictwem i niewolnictwem... Włoch- z ich cezarystyczną manią wielkości... Niemiec- z ich zachłannym, materialistycznym, pogańskim nacjonalizmem... Anglii z jej mocarstwowym, samolubnym plutokratyzmem - i światowego żydostwa z jego całym masońsko-wolnomyślnym rozkładowym aparatem. Pocóż miałaby t a k a Polska ponownie zmartwychwstawać

W jakim celu? Co mogła by dać ze siebie i komu ? Cudowna, przez oszalałą ludzkość jedynie mącona harmonia ustroju świata, nie uznaje bezcelowości. Wszystko w nim ma sobie właściwy cel istnienia. Każdy twór martwy, każde żywe stworzenie, każdy człowiek i każdy naród. Jeśli swego zadania nie rozumie, nie chce lub nie umie go spełnić, sam siebie stawia poza nawiasem życia i - przemija... Oto dlaczego, jeśli Ojczyznę naszą szczerze kochamy, jeśli rzeczywiście pragniemy ponownego i - tym razem - prawdziwego jej Zmartwychwstania, musimy J U Ż D Z I Ś zdecydować i ustalić jakiej chcemy Ojczyzny !

Jeśli mamy Ojczyznę odbudować, przedtem wiedzieć musimy, co mamy budować. Któż buduje dom mieszkalny bez obmyślanego z góry planu ? Jakże nasz wspólny D O M O J C Z Y S T Y ma wyglądać? O jaką Ojczyznę mamy walczyć? Na "byle jaką" - powtarzamy - nie ma miejsca na świecie, "b y l e j a k i e j" szczerze ukochać nie potrafimy, dla "b y l e j a k i e - bądźmy do końca ze sobą szczerzy! - nie zdobędziemy się na niezbędną ofiarę najwyższą, ofiarę z życia !

Uczynimy to bez wahania dla Ojczyzny takiej, jaką być powinna, dla Ojczyzny, której obraz z łez tęsknoty utkany w sercu nosimy, dla Ojczyzny-Matki całego naszego Narodu. Tego Narodu, który w "wolnej" Polsce nie miał - głosu. Tego Narodu, w imieniu którego występowali wszyscy "patentowani" politycy i wszystkie partie, ani Go znając, ani rozumiejąc Jego tęsknot i pragnień rzeczywistych. Tego Narodu, który zawsze należał do jednej partii, której na imię: P O L S K A . Tego Narodu, który dziś płaci obficie własną krwią za błędy i "zamorskie wymysły" nieproszonych prowodyrów. Krótkimi słowy: tego prawdziwego Polskiego Narodu, z którym się nigdy nie liczono, który milczał, modlił się i ciężko /na prowodyrów pracował i który wie za co i dlaczego dziś tak straszliwie pokutuje.

JAKIEJ TEN NARÓD CHCE OJCZYZNY ?

Bez wahania odpowiadamy:

Przede wszystkim: chcemy Ojczyzny sprawiedliwej. Takiej w której nie uchniałaby żadna zamierzona krzywda i nie panoszył się niecny wyzysk! Takiej, w której sąd byłby łatwo dostępną obroną uciśnionych i ukrzywdzonych, a mądrym współwychowawcą upośledzonych i postrachem zbrodniarzy. Takiej, w której jasne dla wszystkich i jednako sprawiedliwe dla wszystkich Prawo byłoby obroną uczciwych, a nie "mętną wodą" dla haczyków adwokackich, wybielających za pieniądze ciemne typy.

Następnie: Chcemy Ojczyzny praworządnej! Takiej, w której rządziliby nie najsprytniejsi, a najmądrzejsi i najlepsi, przez cały naród do tych rządów upoważnieni. Takiej, w której rządzenie nie byłoby "obsiadywaniem pełnego koryta" ale twardym, pozbawionym osobistych korzyści obowiązkiem służenia całemu Narodowi dla dobra tegoż Narodu. Takiej, w której Prawo obowiązywałoby wszystkich jednakowo a przede wszystkim tych, którzy Prawo to wydają.

Następnie: Chcemy Ojczyzny uczciwej! Takiej, w której cnota uczciwości i rzetelności byłaby cenioną i wynagradzaną najwyżej i w rządach i w pracy, i w handlu, i w rodzinie, i życiu osobistym. Takiej, w której kłamstwo, nieuczciwość i wyzysk wymarłyby śmiercią głodową.

Następnie: Chcemy Ojczyzny zdrowej! Takiej, w której zdrowie moralne i fizyczne Narodu byłoby jedną z najważniejszych trosk rządu, społeczeństwa i każdego człowieka. Takiej, w której nie zatruwanoby ani duszy, ani ciała "wolną myślą", wódką, pornografią, ani żadną inną trucizną moralną lub fizjologiczną. Takiej, w której "monopolka" przestałaby być jedyną i to przez państwo dostarczaną "radością życia" nędzarza.

Następnie: Chcemy Ojczyzny pracowitej! Takiej, w której nie byłoby zawodowych bezrobotnych. Takiej, w której nie byłoby miejsca dla leniów, lekkoduchów, bawidamków, pasorzytów i zawodowych żebraków żyjących bez pracy.

Takiej, w której uczciwa praca byłaby szanowana i rzetelnie opłacana, a sprawiedliwy zarobek mógł zaspokoić wszystkie niezbędne potrzeby życiowe i zabezpieczyć wszystkim zasłużony odpoczynek na starość.

Następnie: Chcemy Ojczyzny gospodarnej i dostatniej ! Takiej, w której nie byłoby marnotrawstwa pracy, darów Bożych, ziemi, lub czasu. Takiej, w której każdy człowiek, pracowity i sumienny, mógłby uczciwą pracą osiągnąć zasłużony dobrobyt. Takiej, w której każda rodzina miałaby p r a w o i o b o w i ą z e k dojść do posiadania bodaj najmniejszego skrawka własnej ziemi aby przez niego głębiej ukochać całą piękną ziemię ojczystą. Takiej, w której nie byłoby zmory "czarnej godziny". Takiej w której przemysł, rzemiosło i handel byłyby publiczną służbą i uczciwą pracą zdolnych dla dobra wszystkich, a nie wyzyskiem nieporadnych przez sprytnych i chytrych.

Następnie: Chcemy Ojczyzny światłej ! Takiej, w której nie byłoby miejsca dla nieuków i "niepiśmiennych". Takiej, w której szkoła uczciwa i dobra, byłaby dostępna dla każdego, a nauka w niej stałaby się łatwo wykonalnym obowiązkiem powszechnym. Takiej, w której dobra książka i dobra gazeta byłaby tania i łatwo dostępna każdemu. Takiej, w której każda książka i gazeta byłaby dobrym i niezbędnym doradcą i przyjacielem a nie trucizną i zarazą !

Następnie: Chcemy Ojczyzny naprawdę silnej ! Takiej, której broniłaby zwarta siła ducha obywatelskiego, oraz dobrze wyposażona i dobrze wyćwiczona armia. Takiej, która by nie chciała cudzego, ale nie pozwoliła na odebranie swego, bez oglądania się na zawodne sojusze. Takiej, w którejby każdy - nie z własnej winy - ubogi, kaleka, starzec i chory nie potrzebował beznadziejnie wyciągać ręki i skamleć o ratunek. Takiej, w którejby rekordy dobroci serca ceniono wyżej, niż rekordy siły mięśni. Jednym słowem, chcemy takiej Ojczyzny, która byłaby wzorem dla innych, a dla nas - Matką prawdziwą. Takiej Ojczyzny, o której myślelibyśmy z dumą,

że zazdroszczą Nam jej sąsiedzi i garną się do Niej, ucząc się u nas j a k ż y ć m o ż n a i j a k ż y ć p o t r z e b a.

Z T A K Ą O J C Z Y Z N Ę umrze każdy z radością. Za taką Ojczyznę warto walczyć do ostatniego tchu. Taka Polska jest światu potrzebna. I tylko taka może się odrodzić.

Aby jednak zdołała być taką, musi być natchniona jedną wielką siłą twórczą, I D E Ą obejmującą i zdolną odrodzić wszystkie dziedziny współczesnego życia.

Polska ideę taką posiada, ideę powstałą z naszej wielkiej tradycji historycznej, wytwór geniuszu D u c h a P o l s k i e g o, ideę zesłaną nam przez Opatrzność, abyśmy mogli dzięki niej zrealizować misję dziejową N A R O D U P O L S K I E G O. Dziś idea ta wciela się w R U C H U N I O N I S T Y C Z N Y.

Unionizm tkwi korzeniami w polskiej, słowiańskiej Przeszłości, a zarazem wytycza drogi w P r z y s z ł o ś ć. Jest ideą zakreśloną na niespotykaną dotychczas miarę. Unionizm jako idea rewolucyjna nie przybrał starych form partyjnych - stał się ruchem ideowym. Jako ruch ideowy, różni się od partii swą wszechstronnością, pozwalając każdemu człowiekowi, nawet takiemu, który nie chce się mieszać do polityki wziąć udział w dziele powszechnej odnowy. Każdy może pracować dla Unionizmu. Poeta czy dziennikarz tworząc, uczony dokonując odkryć naukowych, społecznik pracujący nad wychowaniem młodzieży, katolik realizujący "Królestwo Boże" na ziemi, przedsiębiorca i robotnik, rzemieślnik i włościanim wykuwający gospodarczą potęgę Polski, jednym słowem, każdy człowiek pracujący w każdej dziedzinie życia społecznego. Im więcej ludowców, narodowców i socjalistów zacznie myśleć unionistycznie, tym bliższą będzie chwila zjednoczenia wszystkich sił do wspólnego dzieła i dla wspólnego dobra. Im więcej robotników, inteligentów i chłopów wkroczy w szeregi Unii, tym bliżej staniemy wielkości. Partie są konieczne dla reprezentowania interesów poszczególnych odłamów

społeczeństwa I d e a U n i o n i s t y c z n a jedna może te interesy sharmonizować i całe społeczeństwo połączyć w jeden zwarty blok. Polska Unionistyczna to potęga!

Unionizm jest ideą wprowadzającą rwolucję poglądów we wszystkie dziedziny życia. Jest odrodzeńcza ideą moralną i etyczną, jest nową ideą polityczną, społeczną, gospodarczą, kulturalną i ustrojową.

Na polu etyki Unionizm głosi bezwzględny nawrót do nieskażonej i czystej etyki Chrystusa, głosi jedność etyki w życiu publicznym i prywatnym, głosi supremację ducha nad materią, głosi bezwarunkową walkę ze wszelkim złem, które teraz triumfuje w świecie. Unionizm dąży dlatego do całkowitej przebudowy człowieka, dąży do wywalczenia Ojczyzny sprawiedliwej, praworządnej, uczciwej i zdrowej, dąży wreszcie do U n i i K o ś c i o ł ó w C h r z e ś c i j a ń s k i c h.

Unionizm jest nową rewolucyjną ideą polityczną dążącą do wcielenia w życie nowych głoszonych przez siebie zasad współżycia narodów połączonych systemem Unii, wykuwających wspólnie i solidarnie nową przyszłość świata. Tym samym Unionizm prowadzi do zniesienia wojen między tymi narodami i do wyzyskania marnowanej dotąd pracy na podniesienie stopy życiowej społeczeństw objętych Unią. Unionizm dąży do zjednoczenia narodów słowiańskich zamieszkujących obszar, międzymorza Adriatycko-Bałtycko-Czarnomorskiego, następnie do Unii narodów chrześcijańskich, ostatnim zaś jego krokiem na tym polu "Jedna owczarnia, jeden pasterz". Unionizm niesie narodom wolność rozwoju kulturalnego, wolność od trwogi przed wzajemną napaścią i wolność od nędzy.

Unionizm jest nową ideą społeczną. Odrzuca stanowczo walkę klas, faszystowskie metody ucisku społeczeństwa przez jedną partię, liberalny wyzysk mas pracujących przez samolubnych kapitalistów.

Unionizm niesie sprawiedliwość chłopom i robotnikom,

Unionizm niesie sprawiedliwość wszystkim uciemiężonym i wyzyskiwanym,

Unionizm to s p r a w i e d l i w o ś ć s p o ł e c z n a.

Unionizm wnosi w życie społeczne solidarność i współpracę stanów, warstw i wszystkich zawodów, dąży do realizacji ny tym polu hasła: "Jedna prawda, jedna sprawiedliwość."

Unionizm jest nową rewolucyjną ideą kulturalną. Tworzy po raz pierwszy w hostorii świata "kulturę planową" nie chodzącą samopas, ale podporządkowaną służbie wyższym ideałom ludzkości, realizowaną przez samorząd kultury. Unionizm chroni kulturę przed ostateczną zagładą dając jej silne fundamenty etyczne i nowe podstawy ideowe, zapewnia więc tym samym kulturze nowe możliwości rozwojowe.

Unionizm wprowadza nowe demokratyczne formy ustrojowe, zapewniające wszystkim obywatelom sprawiedliwą wolność, prawo do swobodnego wypowiadania własnego zdania, a powołując do życia t.zw. "Straż Praw" gwarantuje nieskażenie zasad konstytucyjnych, oraz zgodność z etyką i programem Unii postępowania ludzi stojących u władzy, nietylko w życiu politycznym ale i prywatnym. Unionizm wymaga od tych którzy rządzą, aby świecili przykładem całemu narodowi, walczy bezwzględnie i bezkompromisowo ze wszelkim łapownictwem, protekcją i nadużyciem władzy.
Unionizm dąży do Ojczyzny naprawdę silnej.

Unionizm głosi jedyną moralną ideę gospodarczą, ponieważ odrzuca gospodarkę liberalną wraz z jej wszystkimi metodami ucisku i wyzysku słabszych warstw ludowych i robotniczych przez żydów, kapitalistów i spryciarzy, odrzuca również bezwzględnie gospodarkę totalną, faszystowską, zamieniającą człowieka w pracujące niewolniczo na kęs czarnego chleba zwierzę robocze. Unionizm realizuje wolność człowieka od niedostatku ekonomicznego przez planową gospodarkę opartą o samorządy gospodarcze i branżowe.

U N I O N I Z M to wielki plan gospodarczej odbudowy Polski
to usunięcie -raz na zawsze- bezrobocia
to sprawiedliwa zapłata za pracę

to amerykańskie tempo pracy

to wspaniałe drogi, domy, mosty i miasta

to kraj kwitnący, dostatni i szczęśliwy

to podniesienie na najwyższy poziom stopy życiowej jednostek i społeczności

to wyzwolenie z pod ucisku państwa

to przywrócenie poważania władz

to samodzielność, solidarność i wspólnota polityczno-gospodarcza Imperium Międzymorza Adriatycko-Bałtycko-Czarnomorskiego.

to droga do osiągnięcia przyszłej wspólnoty Ludów.

Unionizm dzieło geniuszu polskiego, realizując ten wspaniały program wprowadza Europę na nowe płaszczyzny rozwoju.

Europa pogrążona w niesłychanym chaosie, trawiona głodem nowej idei - da Bóg - skupi się dokoła nas, którzy posiadamy wyraźny cel przed oczyma i którzy jedyni nie ugięliśmy się przed złem i bezprawiem.

Nie będziemy osamotnieni w naszych wysiłkach. Staną u naszego boku ci wszyscy, którzy dziś już zwą Polskę "Natchnieniem Narodów". Budzimy w świecie nowe prądy, skupiamy wokół siebie potężne siły. Nadchodzi czas gdy trzeba nam będzie skierować wszystkie te siły ku praktycznym zadaniom.

Nadchodzi godzina wyzwolenia w której będziemy musieli wziąć na swe barki "trud trudów".

Przygotowujcie się do działania. Twórzcie wszędzie własne komórki U n i o n i s t y c z n e - my do wa dotrzemy.

"Unia"

Niech was darmo nie przestrasza
Że dziś podłość górą wszędzie
Z wiary waszej, wola wasza
Z woli waszej, czyn wasz będzie.

Z. Krasiński.

" KOLUMNA "